

Odbudujmy razem POTOP

Teraz przyszedł czas na wiatr, który będzie dmuchał w nasze żagle. Tym wiatrem powinno być wsparcie bydgoszczan, w postaci małych i większych dotacji, zależnych od możliwości. Krople drążą skałę. Niech tymi kroplami będą wpłaty w postaci SMS-ów lub na konto poniżej podane. Upiększajmy nasze miasto, które pięknieje z dnia na dzień. Nie czekajmy, aż inni to zrobią. To możesz zrobić również TY.

Zygmunt Mackiewicz

W pierwszym dziesięcioleciu XX wieku Bydgoszcz była miastem w Zachodnich Prusach, pod rządami króla Prus i Cesarza Niemiec Wilhelma II. Przeżywała wówczas okres prosperity związany ze zwycięstwem, przed blisko dwudziestoma laty, cesarskich Niemiec nad Francją. Odszkodowania wojenne były ogromne i umożliwiły wykonanie dużych robót publicznych. To w tym okresie powstają piękne domy na ulicy Gdańskiej, projektowane przez znakomitego architekta bydgoskiego Święcickiego. Bydgoszcz, jako rozwijające się miasto nazywane jest „małym Berlinem”. Zarząd miasta ogłasza konkurs na monumentalną rzeźbę – fontannę mającą upiększyć nowe centrum Bydgoszczy, obecny plac Wolności i park Kazimierza Wielkiego.

Konkurs wygrywa niemiecki rzeźbiarz Ferdynand Lepcke z Berlina. Tematem rzeźby – fontanny jest Potop, przedstawiający dramatyczne chwile biblijnego potopu. Ferdynand Lepcke zasłynął również jako twórca najbardziej znanego w Bydgoszczy dzieła, jakim jest Łuczniczka, symbol naszego miasta. Odstąpienie fontanny nastąpiło w roku 1905. Potop stał się dumą miasta i jego mieszkańców.

Koło historii obraca się. W roku 1920 Bydgoszcz wraca do Polski. Potop staje się jednym z symboli Bydgoszczy, a wielu bydgoszczan fotografuje się na tle monumentalnej rzeźby, szczególnie pięknie te zdjęcia wyglądają na tle podświetlonej, wielopostaciowej fontanny. Kolejne losy zmieniają Bydgoszcz w Bromberg. Niemiecka machina wojenna przebiega na wschód. W roku 1943 Wehrmacht zaczyna przegrywać na wielu frontach, wojsko potrzebuje nowych armat. Potrzebne są metale kolorowe. Niemcy poświęcają piękne dzieło Ferdynanda Lepcke. Potop zostaje zdemontowany i przetopiony na śmietnikowe działo. Imponująca fontanna Potop pozostaje w pamięci bydgoszczan, ale musiało upłynąć 70 lat, żeby marzenie i pamięć ponownie nabrało realnego kształtu.

Grupa społecznych fanatyków przed 5 laty powołuje Stowarzyszenie Odbudowy Bydgoskiej Fontanny Potop. Krok po kroku Stowarzyszenie przygotowuje dokumentację monumentalnej rzeźby. Pierwszym krokiem było odnalezienie w archiwach rodzinnych zdjęć fontanny, które przetrwały. Następnym elementem rekonstrukcji było odtworzenie, w oparciu o zdjęcia, modelu rzeźby Ferdynanda Lepcke w skali 1:5. Pracę tę wykonali rzeźbiarze z Poznania: Jerzy i Robert Sobocińscy. Model był wystawiony w Multikinie w roku 2005 i poddany społecznej dyskusji i krytyce. Zwracano uwagę na różnice w po-



równaniu z oryginałem. Okazało się, że w Bawarii, w Coburgu, jest zachowany drugi odlew głównego elementu fontanny. Był to dar Ferdynanda Lepcke dla swego rodzinnego miasta. W roku 2006 ekipa z Bydgoszczy i Krakowa dotarła do Coburga. Wirtualną rzeźbę w oparciu o badania fotografometryczne wykonują naukowcy z Akademii Techniczno Rolniczej w Bydgoszczy i Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Idea rekonstrukcji jest piękna, ale w tym momencie poczuliśmy, że jest to porwanie się z motyką na słońce. Instytucje państwowe i samorządowe nie wykazują zainteresowania. Stowarzyszenie może liczyć na zbiórkę społeczną indywidualną lub prywatnych przedsiębiorców. Pomocne są media: prasa, radio i telewizji regionalna. Włączają się dawni mieszkańcy Bydgoszczy w Niemczech. W zbiorce ulicznej pomagają szkoły – gimnazja i licea. Niestety, koszty rekonstrukcji przekraczają milion złotych, a zebrane fun-

dusze są skromne, pozwalają jednak realizować etapowo przygotowanie dokumentacji do rekonstrukcji dzieła artystycznego.

Stowarzyszenie postanowiło odbudowę pomnika podzielić na etapy. Pierwszym etapem jest rekonstrukcja bocznej rzeźby – niedźwiądzi z niedźwiądkiem w dramatycznej scenie wyciągania niedźwiądka przez matkę z narastającego, wodnego żywiołu. Ta rzeźba w skali 1:1, a więc w wielkości oryginalnej już jest gotowa, wykonana przez młodego rzeźbiarza – absolwenta Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i czeka na odlanie w brązie. Mamy nadzieję, że przedstawimy ją wiosną 2009 roku. Dzięki wsparciu społeczeństwa, przedsiębiorców naszego miasta oraz życzliwości marszałka województwa kujawsko-pomorskiego, Piotra Całbeckiego i sejmiku województwa, pierwszy etap będzie wkrótce zrealizowany. W drugim etapie chcemy wykonać następną boczną rzeźbę – mężczyznę walczącego z wężem. Jest to przepiękna scena, sięgająca korzeniami do antycznej rzeźby greckiej. Mamy już model w skali 1:8.

Teraz przyszedł czas na wiatr, który będzie dmuchał w nasze żagle. Tym wiatrem powinno być wsparcie bydgoszczan, w postaci małych i większych dotacji, zależnych od możliwości. Krople drążą skałę. Niech tymi kroplami będą wpłaty w postaci SMS-ów lub na konto poniżej podane. Upiększajmy nasze miasto, które pięknieje z dnia na dzień.

Nie czekajmy, aż inni to zrobią. To możesz zrobić również TY.

Od red.: Jak? Informacje na str. 20.



Autor – profesor Zygmunt Mackiewicz jest prezesem Stowarzyszenia Odbudowy Bydgoskiej Fontanny POTOP.

